

Sygn. akt III AUa 1159/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lucyna Ramlo
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban SSO del. Maria Ołtarzewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Gdańsku

sprawy M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 maja 2015 r., sygn. akt VI U 1234/14

oddala apelację.

SSA Aleksandra Urban SSA Lucyna Ramlo SSO del. Maria Ołtarzewska

Sygn. akt III AUa 1159/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił M. B. prawa do renty socjalnej.

Odwołanie od decyzji pozwanego wywiodła ubezpieczona wskazując, iż jest aktualnie uczennicą szkoły przysposabiającej do pracy przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w S. i realizuje program nauczania dla dzieci i młodzieży upośledzonej w stopniu umiarkowanym i znacznym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie I zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. B. prawo do renty socjalnej od dnia 18 listopada 2013 r. na stałe i w punkcie II stwierdził odpowiedzialność pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Weryfikując prawidłowość zaskarżonej przez wnioskodawczynię decyzji, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych, specjalistów z zakresu: psychiatrii, medycyny przemysłowej, interny, reumatologii i psychologii klinicznej, którzy po przeprowadzeniu badań oraz zapoznaniu się ze zgromadzoną dokumentacją medyczną rozpoznali u ubezpieczonej funkcjonowanie na poziomie upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym oraz wadę wymowy i uznali, że schorzenia te powodują u niej całkowitą, trwałą niezdolność do pracy zarobkowej. Biegli podkreślili, że wnioskodawczyni już w szkole podstawowej została zakwalifikowana do kształcenia specjalnego. Zaobserwowano u niej trwałe deficyty poznawcze oraz zaburzenia w sferze afektywno-behawioralnej, które powodują znaczne trudności w organizowaniu codziennego toku zajęć w zakresie współpracy, motywacji oraz wykonywania i wydajności pracy. Występujący u badanej deficyt funkcji poznawczych oraz zaburzenia współwystępujące spowodowały niepowodzenie w osiągnięciu oczekiwanego poziomu kompetencji społecznych i w znacznym stopniu ograniczają jej społeczne dostosowanie zawodowe. Wpływ opisanych zaburzeń na funkcjonowanie badanej jest zdaniem biegłych znaczący i względnie trwały. Biegli uznali, że u ubezpieczonej brak jest rokowania, co do istotnej poprawy stanu zdrowia. Stwierdzili, że badana jest całkowicie niezdolna do pracy, trwale od dnia złożenia wniosku o rentę. Podkreślili, że proces diagnozowania niepełnosprawności intelektualnej wymaga wieloaspektowego ujęcia: po pierwsze badania poziomu funkcjonowania poznawczego; po drugie oceny kompetencji społecznych i po trzecie stwierdzenia, że deficyt ten powstał w wieku rozwojowym, tj. przed 18-tym rokiem życia. Zdaniem biegłych nie należy posługiwać się wyłącznie danymi uzyskanymi z badań testowych - zawsze należy uwzględniać zaburzenia współwystępujące. W ocenie specjalistów obniżony poziom funkcjonowania intelektualnego jest tylko jednym z aspektów upośledzenia umysłowego - konieczna jest również ocena umiejętności społecznych i adaptacyjnych, a także dokładna ocena możliwości edukacyjnych i zawodowych. Uwzględniając potencjalne możliwości kompensacyjne, biegli uznali, że ubezpieczona nie jest zdolna do regularnego wykonywania zatrudnienia w celu osiągnięcia wynagrodzenia na otwartym rynku pracy. U badanej występuje deficyt funkcji poznawczych, które są podstawą prawidłowej orientacji w otoczeniu i adaptacji do zmieniających się warunków otoczenia. Badana przejawia trudności w zadbaniu o siebie. Praca w przypadku wnioskodawczyni, może być traktowana wyłącznie, jako forma rehabilitacji społecznej.

Zastrzeżenia do opinii biegłych złożył pozwany wskazując, że ubezpieczona ukończyła szkołę podstawową masową, gimnazjum specjalne, obecnie jest uczennicą szkoły zawodowej specjalnej w zawodzie kucharz, a orzeczenie lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ZUS wydane zostało między innymi w oparciu o opinię konsultanta psychologa ZUS, który stwierdził upośledzenie umysłowe lekkie. Organ rentowy wniósł o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych.

W opinii uzupełniającej z dnia 6 lutego 2015 r., biegli podtrzymali swoje pierwotne stanowisko. Biegli podkreślili, że ubezpieczona, lat 20, jest uczennicą Specjalnej Szkoły Zawodowej w S., gdzie uczy się zawodu kucharza. Decyzją (...) w M. kontynuuje nauczanie według programu szkoły specjalnej dostosowanego dla uczniów upośledzonych w stopniu umiarkowanym lub znacznym. Jest to klasa przysposabiająca do pracy przy Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w S.. Mimo tak obniżonych wymagań edukacyjnych wnioskodawczyni, bardzo słabo radzi sobie w nauce. Jest niesamodzielną, działa odtwórczo, jest bardzo niedojrzała, prezentuje zachowania nieprzystające do sytuacji. Wymaga pomocy, nadzoru i kontroli. W urzędzie, u lekarza oraz w podróży wnioskodawczyni towarzyszy mama. Badana samodzielnie wykonuje jedynie czynności samoobsługowe i pomaga w prostych pracach domowych. Robi proste zakupy, choć nie potrafi liczyć pieniędzy. W ocenie biegłych ubezpieczona spełnia kryteria orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy na stałe.

Pozwany zakwestionował również opinię uzupełniającą wskazując, że nie wyjaśniono zarzutów stawianych uprzednio, a jedynie powtórzono stanowisko - opinia biegłych jest niezgodna z opinią psychologa ZUS.

Sąd Okręgowy uznał stanowisko biegłych za miarodajne dla dokonania ustaleń faktycznych, albowiem specjaliści przeprowadzili szczegółowe badania przedmiotowe oraz podmiotowe, zapoznali się z przedłożoną dokumentacją

medyczną a wyprowadzone przez nich wnioski w sposób jednoznaczny prowadzą do ustalenia, że stan zdrowia wnioskodawczynie czyni ją osobą całkowicie, trwale niezdolną do wykonywania pracy zarobkowej. Nadto wnioski biegłych sądowych, co do stopnia intelektualnej niepełnosprawności ubezpieczonej, znalazły potwierdzenie w dokumentach, które w formie kserokopii ubezpieczona złożyła wraz z pismem procesowym z dnia 9 lutego 2015 r. Wobec powyższego, Sąd I instancji nie znalazł potrzeby kontynuowania postępowania dowodowego, albowiem wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności zostały wyjaśnione.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy, przy zastosowaniu art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

W punkcie drugim wyroku, Sąd, na mocy art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 748) o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził odpowiedzialność pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, albowiem pozwany dysponował tym samym materiałem dowodowym, którym dysponowali biegli sądowi i mimo to wadliwie ocenił stan zdrowia ubezpieczonej.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej oraz art.12 ust. 2 i art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz prawa procesowego, tj. art.233 § 1 k.p.c.

Powołując się na powyższą podstawę apelacji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że ubezpieczona lat 21, ukończyła szkołę podstawową masową, nauczanie w szkole specjalnej rozpoczęła dopiero od gimnazjum, obecnie przyucza się do zawodu kucharza. Skarżący podkreślił, że orzeczenie lekarza orzecznika ZUS i komisji lekarskiej ZUS zostało wydane w oparciu o opinię psychologa konsultanta ZUS, który przy wyniku badania II=49, rozpoznał upośledzenie umysłowe lekkie. Nadto funkcjonowanie wnioskodawczynie na poziomie upośledzenia umysłowego lekkiego, a nie umiarkowanego, potwierdzają również dane z zebranego wywiadu - ubezpieczona potrafi korzystać z telefonu komórkowego oraz komputera. Biegli nie wykazali też cech ostrej psychopatologii, która mogłaby skutkować całkowitą niezdolnością do pracy.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy wydając wyrok naruszył przepisy prawa materialnego, a także uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów, przez co naruszył ustanowione art.233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż spór w analizowanej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy M. B. spełnia kumulatywnie wszystkie przesłanki niezbędne do przyznania jej prawa do renty socjalnej, a w szczególności, czy jest całkowicie niezdolna do zatrudnienia.

Powyższą wątpliwość, zdaniem Sądu Apelacyjnego w sposób wyczerpujący wyjaśnił w uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd I instancji. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając, jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Przystępując do rozpoznania niniejszej sprawy, wskazać należy, że warunki przyznania prawa do renty socjalnej określają przepisy zawarte w art. 4 ustawy z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2013 r., poz. 982 ze zm.), zgodnie z którym prawo to przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. W myśl zaś art. 5 ustawy o rencie socjalnej, ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje się na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.). Zgodnie z art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej w sprawach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w tym regulacje zawarte w art. 12 ust. 2 tej ustawy, który zawiera definicję całkowitej niezdolności do pracy. Stosownie do treści art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Zgodnie zaś z ust. 2 art. 12 tej ustawy całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy zarobkowej. Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania, co do odzyskania zdolności do pracy należy mieć na uwadze również przepis art. 13 ust. 1 powyższej ustawy, który nakazuje uwzględnić tu stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Z powyższego wynika, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności, ale w tzw. normalnych warunkach. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r. wydanego w sprawie II UKN 134/00 (OSNAPiUS 2002, nr 15, poz. 369), w którym Sąd ten stwierdził, iż nie ma przeszkód w ustaleniu całkowitej niezdolności do pracy, mimo zachowania zdolności do pracy, którą może wykonywać osoba o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, zatrudniona w zakładzie pracy chronionej albo w zakładzie aktywizacji zawodowej. Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się zatem do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 września 1979 r. w sprawie II URN 111/79 OSNC 1980/2/35).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych, specjalistów z zakresu psychiatrii, psychologii klinicznej, medycyny przemysłowej oraz interny, którzy po przeprowadzeniu badań oraz zapoznaniu się ze zgromadzoną dokumentacją medyczną rozpoznali u wnioskodawczynie funkcjonowanie na poziomie upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym oraz wadę wymowy i stwierdzili, że ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy. Biegli w opisie badania przedmiotowego wskazali, że kontakt werbalny z badaną jest - co do zasady - prawidłowy, choć utrudniony z powodu znacznie nasilonych artykulacyjnych zniekształceń mowy. Jednocześnie biegli zaznaczyli, że u ubezpieczonej występuje uwaga rozproszona, nietrwała, podatna na wpływy dystraktorów. Wnioskodawczynie ma bardzo niski poziom wiedzy ogólnej, słabo orientuje się w normach i zasadach regulujących życie społeczne, jest infantylna, ma spowolnione tempo myślenia oraz trudności z pisaniem i czytaniem i elementarnymi obliczeniami arytmetycznymi.

Biegli podkreślili, że badana w szkole podstawowej została zakwalifikowana do kształcenia specjalnego. Obserwuje się u niej trwałe deficyty poznawcze oraz zaburzenia w sferze afektywno-behawioralnej, które powodują znaczne trudności w organizowaniu codziennego toku zajęć, w zakresie współpracy, motywacji oraz przy wykonywaniu i wydajności pracy. Występujący u badanej deficyt funkcji poznawczych oraz zaburzenia współwystępujące spowodowały niepowodzenie w osiągnięciu oczekiwanego poziomu kompetencji społecznych i w znacznym stopniu ograniczają jej społeczne dostosowanie zawodowe. Biegli zaznaczyli, że rozpoznane u ubezpieczonej przez lekarza konsultanta ZUS upośledzenie w stopniu lekkim, oparte na wyniku badania psychologicznego funkcji intelektualnych, w którym skarżąca otrzymała wynik II=49 jest nieprawidłowe, albowiem przedmiotowy wynik świadczy co najmniej o upośledzeniu w stopniu umiarkowanym.

Biegli zaznaczyli, że proces diagnozowania niepełnosprawności intelektualnej wymaga wieloaspektowego ujęcia: (1) badania poziomu funkcjonowania poznawczego, (2) oceny kompetencji społecznych oraz (3) stwierdzenia, że deficyty te powstały w wieku rozwojowym. Nie należy posługiwać się wyłącznie danymi uzyskanymi z badań testowych. Obniżony poziom funkcjonowania intelektualnego jest tylko jednym z aspektów upośledzenia umysłowego. Konieczna jest również ocena umiejętności społecznych i adaptacyjnych, a także dokładna ocena możliwości edukacyjnych i zawodowych. Zawsze należy również uwzględnić zaburzenia współwystępujące.

Uwzględniając potencjalne możliwości kompensacyjne biegli uznali, że ubezpieczona nie jest zdolna do regularnego wykonywania zatrudnienia na otwartym rynku pracy; występuje u niej deficyt funkcji poznawczych, które są podstawą orientacji w otoczeniu i adaptacji do zmieniających się warunków otoczenia. Nadto badana przejawia trudności w zadbaniu o siebie. Praca u wnioskodawczyni może być traktowana wyłącznie, jako forma rehabilitacji (np.: zakład aktywności zawodowej, zatrudnienie na rynku chronionym).

Reasumując biegli wyprowadzili wniosek, że M. B. jest całkowicie niezdolna do pracy od daty złożenia wniosku o rentę na stałe.

Wobec zastrzeżeń wniesionych przez pozwanego, Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłych, którzy odnosząc się - wbrew twierdzeniom pozwanego - do argumentacji organu rentowego wskazali, że w diagnozowaniu niepełnosprawności intelektualnej wykorzystanie testów badających poziom intelektualny jest niewystarczające. Ich wyniki opisują niepełnosprawność intelektualną bez uwzględnienia poziomu funkcjonowania adaptacyjnego danej osoby. Jest to szczególnie istotne w ocenie zdolności do pracy. W ocenie kompleksowej należy każdorazowo uwzględnić deficyty w funkcjonowaniu adaptacyjnym, ponieważ to one wpływają na osobistą niezależność oraz w znaczącym stopniu odpowiadają za problemy z wypełnianiem standardów rozwojowych i socjokulturowych oraz determinują to, jak osoba z niepełnosprawnością intelektualną radzi sobie z codziennymi zadaniami.

W ocenie biegłych ubezpieczona nie jest zdolna do regularnego wykonywania zatrudnienia w celu osiągnięcia wynagrodzenia na otwartym rynku pracy. Biegli wyjaśnili, że M. B. jest uczennicą specjalnej szkoły zawodowej, w której uczy się zawodu kucharza. Decyzją (...) w M. wnioskodawczyni kontynuuje nauczanie według programu szkoły specjalnej dostosowanego dla uczniów upośledzonych w stopniu umiarkowanym lub znacznym. Jest to klasa przysposabiająca do pracy przy Ośrodku Szkolno -Wychowawczym w S.. Mimo tak obniżonych wymagań edukacyjnych bardzo słabo radzi sobie w nauce, jest niesamodzielną, działa odtwórczo. Jest bardzo niedojrzała, prezentuje zachowania nieprzystające do sytuacji, wymaga pomocy, nadzoru i kontroli. Mama towarzyszy jej w urzędzie, u lekarza, w podróży. Badana samodzielnie wykonuje czynności samoobsługowe, pomaga w prostych pracach domowych. Robi proste zakupy, choć nie potrafi liczyć pieniędzy.

Dokonując oceny opinii biegłych, Sąd Apelacyjny nie miał żadnych wątpliwości, iż dokonane przez specjalistów ustalenia zostały oparte na szczegółowej analizie zarówno dokumentacji medycznej wnioskodawczyni, jak i wynikach przeprowadzonych badań, zaś wyprowadzone, szczegółowo i logicznie uzasadnione wnioski nie pozostawiły najmniejszych wątpliwości w zakresie zasadności uznania ubezpieczonej za osobę całkowicie niezdolną do zatrudnienia. Wobec powyższego, Sąd nie znalazł podstaw do ewentualnego dalszego uzupełniania opinii albowiem wszelkie okoliczności sporne w sprawie zostały wyczerpująco wyjaśnione. Wnioski wyprowadzone przez specjalistów nie pozostają w sprzeczności z przeprowadzonymi badaniami, a logicznie z nich wynikają. Mało tego, dokonanych przez biegłych ustaleń pozwany nie zakwestionował skutecznie ani w toku postępowania pierwszoinstancyjnego ani w wywiezionej apelacji, która sprowadza się w zasadzie wyłącznie do wskazania, że wyniki badania psychologicznego funkcji intelektualnych, w którym skarżąca otrzymała wynik II=49 wskazują na upośledzenie w stopniu lekkim, które nie uzasadnia uznania ubezpieczonej za osobę całkowicie niezdolną do pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego tak skonstruowany argument jest, co najmniej niezrozumiały zwłaszcza, jeśli zważyć, że przebieg choroby u każdego człowieka wygląda inaczej, powodując inną odczuwalność poszczególnych jej objawów oraz inny ich wpływ na zdolność (lub jej brak) do pracy zarobkowej. A skoro tak, to nie można przyjąć, że dolegliwości aktualnie występujące u ubezpieczonej, wynikające z obiektywnych wyników badań - wobec odmiennej ich oceny przez lekarza konsultanta ZUS - nie kwalifikują się do tych, które czynią zasadnym uznanie jej za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Wbrew twierdzeniom apelującego, ubezpieczona już na etapie nauki w szkole podstawowej została zakwalifikowana do nauczania specjalnego, wobec określonego w 2004r. upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym. Wskazać też należy, iż w skali Wechslera dla dorosłych wynik w granicach 40-54 świadczy o niedorozwoju stopnia umiarkowanego, a ubezpieczonego w skali pełnej uzyskała w badaniu z dnia 18 września 2013r. wynik II=49, czego pozwany nie negował, a równocześnie swoje twierdzenie co do upośledzenia umysłowego ubezpieczonej w stopniu lekkim opierał jedynie na ocenie konsultanta ZUS z zakresu psychologii. Co istotne, pozwany całkowicie pomija inne wyniki tegoż badania psychologicznego, gdzie konsultant wskazuje na znaczne trudności wymowy, że ubezpieczona wymaga uważnego słuchacza i dużo czasu, aby przekazać swoje intencje. Dokonanej przez biegłych oceny zdolności ubezpieczonej do pracy w żadnej mierze nie podważa również twierdzenie pozwanego, iż wnioskodawczyni potrafi obsługiwać komputer oraz telefon komórkowy, albowiem przedmiotowe umiejętności nie mogą być utożsamiane ze zdolnością do wykonywania zatrudnienia. Zdaniem Sądu opanowanie przez ubezpieczoną obsługi wskazanych urzędzeń wynika jedynie z konieczności względnie prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie, to zaś nie było przedmiotem analizy Sądu, albowiem niniejsza sprawa nie dotyczy zdolności ubezpieczonej do samodzielnej egzystencji, lecz jej zdolności do wykonywania pracy.

Nadto trafnie Sąd Okręgowy stwierdził – stosownie do treści art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS – odpowiedzialność pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania zaskarżonej decyzji, wskazując, że zaskarżona w sprawie decyzja organu rentowego była konsekwencją błędnej oceny zdolności do pracy ubezpieczonej przez konsultanta psychologa, a następnie orzecznika ZUS. Wnioskodawczyni dołożyła bowiem należytych starań przedkładając wymagane dokumenty konieczne do wydania decyzji przyznającej prawo do świadczenia. Biegli sądowi, specjaliści z zakresu psychiatrii, psychologii klinicznej, medycyny przemysłowej oraz interny, powołani w postępowaniu sądowym zapoznali się z dokumentacją medyczną, którą również dysponował organ rentowy i uznali - na jej podstawie - że stan zdrowia ubezpieczonej czyni go całkowicie niezdolną do zatrudnienia na stałe. Mając na względzie tak poczynione ustalenia, uznać należało, że to na pozwanym spoczywa odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Ze względów wskazanych powyżej, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację pozwanego za bezzasadną, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

SSA Lucyna Ramlo SSA Aleksandra Urban SSO del. Maria Ołtarzewska